

Sygn. akt I C 250/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 maja 2020 r.

SĄD OKRĘGOWY W ŁOMŻY WYDZIAŁ I CYWILNY

w składzie:

Przewodnicząca : Wiesława Kozikowska

Protokolant: Alicja Gładysiak

po rozpoznaniu 19 maja 2020 r. w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa T. F.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda T. F. kwotę 70000,00 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 października 2018 roku do dnia zapłaty;

II. Oddala powództwo w pozostałej części;

III. Nakazuje pobrać od powoda T. F. na rzecz Skarbu Państwa–Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 1500 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, którą wypłacić z zaliczki zapisanej w księdze sum na zlecenie pod pozycją (...), zaś w pozostałym zakresie odstępuje od obciążania powoda nieuiszczonymi w sprawie kosztami sądowymi;

IV. Nakazuje pobrać od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa–Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 5706,82 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, którą do kwoty 4700 zł wypłacić z zaliczki zapisanej w księdze sum na zlecenie pod pozycją (...);

V. Zasądza od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. F. kwotę 6208,72 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 250/19

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 października 2018 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5400 zł wraz z opłatą skarbową od udzielonych pełnomocnictw w wysokości 34 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 10 stycznia 2017 roku na drodze nr (...) kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) P. F. (1), zjechał na przeciwległy pas ruchu, w wyniku czego doszło do zderzenia z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku pojazdem marki M. (...). W stosunku do P. F. (1) toczyło się postępowanie karne, Sąd Rejonowy w Łomży wyrokiem z dnia 30 października 2017 roku, uznał za winnego tego zdarzenia P. F. (1).

Na skutek przedmiotowego zdarzenia pasażerka pojazdu VW P. F. (2) doznała rozległych obrażeń ciała realnie zagrażających jej życiu.

Bezpośrednio po wypadku poszkodowaną D. F. przewieziono do Szpitala Wojewódzkiego w Ł., gdzie przebyła leczenie na Oddziale (...), a następnie na Oddziale O.-Urazowym. W dniu 30 marca 2017 roku D. F. została przekazana do Oddziału (...) (...) Szpitala (...) w K..

Aktualnie D. F. przebywa w (...) Publicznym Zespole Zakładów (...) w O.. Poszkodowana jest osobą ze stwierdzonym ośpieniem pourazowym w stopniu głębokim w wyniku urazu czaszkowo-mózgowego.

Postanowieniem z 19 kwietnia 2017 roku, sygn. akt III RNs 83/17 Sąd Rejonowy w Łomży III Wydział Rodzinny i Nietletnich ustanowił dla niepełnosprawnej D. F. kuratora w osobie męża T. F., do niesienia pomocy tej niepełnosprawnej D. F. w prowadzeniu jej spraw.

Postanowieniem z 11 lipca 2018 roku, sygn. akt I Ns 44/18 Sąd Okręgowy w (...) I Wydział Cywilny ubezwłasnowolnił całkowicie D. F. z powodu zaburzeń psychicznych.

Do czasu wypadku, powód i jego małżonka tworzyli zgodne, wzajemnie wspierające się małżeństwo. Po zdarzeniu z 10 stycznia 2017 roku, powód mieszka sam. Czuje się samotny, brakuje mu codziennej bliskości żony. Jakość życia powoda uległa istotnemu pogorszeniu. Przed ogłoszeniem stanu epidemiologicznego na skutek C.-19 powód odwiedzał żonę co tydzień. Ukojenie znajduje w modlitwie, w pisaniu wierszy dla żony.

Pojazd sprawcy zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pismem z 10 sierpnia 2018 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu.

Pozwany ubezpieczyciel pismem z 21 sierpnia 2018 roku odmówił uznania roszczeń o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w oparciu o art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c..

W odpowiedzi na złożoną przez powoda reklamację z 5 września 2018 roku, pozwany pismem z 4 października 2018 roku stwierdził brak podstaw do uznania zastrzeżeń strony powodowej za zasadne.

(Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: dokumentów i kopii dokumentów k. 24-111, k. 115-129v, k. 151-230v, k. 297-305, opinii biegłych k. 248-260, k. 282-286v, zeznań świadków R. F. k. 236, K. P. k. 236-236v, wyjaśnień i zeznań powoda k. 235-235v, k. 306).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, przy czym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 1 i 4 kc). Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła

szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Dz. U. z 2013 r., poz. 392 t.j.).

Nie budziła wątpliwości okoliczność, że pojazd kierowany przez sprawcę wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej z tytułu OC zapewnionej przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego, zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność również na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 822 k.c. na zasadzie ryzyka.

Stosownie do art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 k.c. stosuje się.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego; ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zapłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c.).

Oceniając, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone. Okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to między innymi dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem naruszenia dobra osobistego (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego, ujemne przeżycia psychiczne spowodowane naruszeniem.

Zadośćuczynienie z art. 448 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość – wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (np. wyrok SN z 26 lutego 1962 r., 4 CR (...), LexPolonica nr 316013, OSNCP 1963, Nr 5, poz. 107 i wyrok SN z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LexPolonica nr 321721). Jednocześnie jednak powołanie się na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyrok SA we Wrocławiu z 22 lutego 2012 r., I ACa 65/12, LEX nr 1162847; wyrok SA w Warszawie z 21 października 2014 roku, sygn. akt I ACa 1957/13, LEX nr 1624062); kryterium „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma charakter pomocniczy w aspekcie realizacji zasady sprawiedliwości społecznej (tak wyrok SN z 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66).

Zgodnie z uchwałą składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 36/17, sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu (podobnie uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 marca 2018 r., sygn. akt III CZP 69/17).

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że niewątpliwie wystąpiło i nadal występuje u powoda cierpienie wywołane przedmiotowym wypadkiem z 10 stycznia 2017 roku, albowiem konsekwencją tego zdarzenia jest znaczna niepełnosprawność jego żony D. F.. Aktualnie jest ona osobą ze stwierdzonym przez lekarzy otępieniem pourazowym w stopniu głębokim w wyniku urazu czaszkowo-mózgowego. Jest ubezwłasnowolniona całkowicie. Przebywa w zakładzie opiekuńczo-leczniczym w O..

Ta sytuacja, pociągnęła za sobą diametralną zmianę życia T. F... Zarówno z wyjaśnień i zeznań powoda jak też zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że przed wypadkiem powód z żoną byli dobrym małżeństwem.

W lutym 2019 roku minęło 45 lat jak małżonkowie są razem. Wybudowali dom w L. i tam zamieszkali. Kilka lat przed wypadkiem przeszli na emeryturę – powód w 2008 roku, zaś jego żona D. F. w 2006 roku. Przed wypadkiem powód miał problemy z układem krążenia, nadciśnieniem, 10 lat temu przeszedł operację bajpasów. Jego żona D. F. miała stwierdzoną cukrzycę.

D. F. była bardzo dobrą osobą. Nigdy nie skarżyła się na męża. Powód był pogodny, wesoły. D. F. co roku wyjeżdżała na wycieczki organizowane przez swój były zakład pracy. Powód preferował wypoczynek w domu. Na doroczne święta wspólnie jeździli do rodziny D. F. albo do rodziny powoda. Wigilię spędzali w gronie rodzinnym. Żona powoda lubiła rozwiązywać krzyżówki. Wspólnie uprawiali warzywa i kwiaty w ogródku. Sadzili razem sad. To wszystko przypomina powodowi żonę. D. F. miała pragmatyczne usposobienie, powód jest romantykiem. Recytował żonie wiersze. Wspólnie jeździli na zakupy. Gdyby nie wypadek, żyliby razem szczęśliwie.

Tego wszystkiego, na skutek wypadku z 10 stycznia 2017 roku powód został pozbawiony.

Po wypadku powód mieszka sam. Syn R. F. przyjeżdża do niego raz na miesiąc. Drugi syn P. F. (1) pracował w Niemczech, ostatnio powrócił i zamieszkał w K.. Powód funkcjonuje gorzej, niż wtedy, gdy mieszkała z nim żona. Załamał się, pogorszył mu się słuch. Najmował kierowcę z samochodem i jeździł co tydzień do O. do żony. Wszyscy się dziwili, że powód jeździ tam każdego tygodnia. Powód odczuwa brak żony. Nieraz płacze. Powód radzi sobie, ale jest gorzej. Nie gotuje zbyt często dla siebie. Działka jest nieuporządkowana. Powód nie chce odwiedzać znajomych. Obecnie radzi sobie, ale jest gorzej. Najgorsze są dla niego święta. T. F. podał, że jak powód jeździł do żony do zakładu leczniczego, to czuł, że ma z nią kontakt chociaż wzrokowy. Zawsze zawoził jej róże. Żona powoda nie mówi, więc nie może z nią rozmawiać. Ostatnio stan żony powoda się pogorszył. Podkreślić też należy, że ze względu na ogłoszoną pandemię C.-19, powód nie mógł jej odwiedzać. Powód doświadcza samotności. Odczuwa żal za straconym bezpowrotnie czasem spędzonym z żoną.

Powód ma dobre relacje, zarówno z synem R., jak również z synem P. F. (1), który był sprawcą wypadku. Nie wini go za wypadek, ponieważ trauma dotyczy też jego.

Z opinii biegłej psycholog wynika, że w wyniku wypadku z 10 stycznia 2017 roku powód doświadczył trudnych emocji, to jest strachu, niepokoju, zaburzonego poczucia bezpieczeństwa. Doświadczał i nadal doświadcza samotności i tęsknoty za żoną, odczuwa żal po straconym bezpowrotnie czasem z nią spędzonym. T. F. swoje życie zorganizował wokół stanu zdrowotnego żony, utrzymuje kontakty z synami, stara się pielęgnować wartości rodzinne. Aktualnie ujawnia psychologiczne zasoby do radzenia sobie z trudną sytuacją - jest zorganizowany, rzetelny w swoich działaniach. Z trudnymi emocjami radzi sobie poprzez konstruktywne działania, ulgi szuka w pisaniu wierszy, modlitwie, sprawianiu żonie drobnych niespodzianek i miłych gestów (świeże, sezonowe kwiaty, rozmowa, okazywanie jej bliskości poprzez pocałunki oraz przytulanie, zdjęcia). Jednocześnie powód dba o prozaiczne potrzeby chorej małżonki, zabezpieczył jej pobyt w ZOL, na bieżąco jest w kontakcie z lekarzem prowadzącym pacjentkę, odwiedza ją w każdą niedzielę. Powód na co dzień mierzy się z samotnością oraz wyrzutami i żalem za straconym czasem z żoną. Deficyt uczuć, poczucia bliskości i bezpieczeństwa, jakimi niepełnosprawna D. F. obdarzałaby powoda wpłynęła na poczucie samotności, odczuwanie tęsknoty i żalu. T. F. pogodził się ze swoją sytuacją, stara się jak najlepiej wypełniać obowiązki wobec żony, doszukiwać się dobrych stron w każdej sytuacji. T. F. posiada psychologiczne zasoby, które pomagają mu się mierzyć z trudnościami i stresem. Jest osobą sprawną intelektualnie, zdolną do krytycznego odbioru rzeczywistości, planowania i przewidywania konsekwencji swego zachowania. Powyższe jest dobrym czynnikiem rokującym właściwe funkcjonowanie powoda w życiu rodzinnym i społecznym. Czynnikiem chroniącym są prawidłowe relacje rodzinne powoda, właściwe pełnienie ról społecznych i rodzinnych oraz cechy osobowości, które sprawiają, że T. F. bardziej kieruje się w stronę szukania sensu zdarzeń oraz koncentruje się na konstruktywnych działaniach. Naturalnym skutkiem w jego sytuacji jest odczuwanie żalu, smutku, osamotnienia, poczucia bezsilności. W wyniku wypadku i związanej z nim trwałej niepełnosprawności żony D. F. powód prowadzi ograniczone życie rodzinne i społeczne, szczególnie w dzień powszedni. W roczne święta synowie powoda dbają o to, aby ich ojciec nie pozostawał sam, zabierają go na święta (szczególnie starszy syn), czasem też jeżdżą wspólnie z powodem do ZOL, aby odwiedzić chorą matkę. Pełnione przez powoda role społeczne nie zmieniły się istotnie od dnia

wypadku. Wprawdzie relacje towarzyskie są ograniczone, jednak powód upatruje ich przyczyny bardziej w zmianie stylu życia innych osób niż własną, świadomą izolacją. T. F. dobrze radzi sobie w czynnościach życia codziennego, robi zakupy, chodzi do K., utrzymuje kontakt z lekarzami leczącymi żonę itp..

Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty w niniejszej sprawie jest prawo do życia w rodzinie z uwzględnieniem trwałości naruszenia tego dobra oraz radykalności zmiany życia powoda. Zgodzić się bowiem należało ze stroną powodową, że więź między małżonkami jest wartością niematerialną, która stanowi dobro osobiste podlegające ochronie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest słuszne co do zasady, ale nie co do wysokości.

Sąd wziął pod uwagę życie powoda przed wypadkiem i po wypadku jego żony D. F.. Miał na uwadze, że gdyby nie doszło do tego zdarzenia, powód mógłby cieszyć się życiem razem z żoną. Małżonkowie nadal wspieraliby się wzajemnie, chociażby w tak trudnym czasie pandemii C.-19, w sytuacji, gdy oboje, ze względu na wiek, znajdują się w grupie podwyższonego ryzyka.

Uwzględniając wyżej przytoczone kryteria przy poszanowaniu kompensacyjnego charakteru roszczenia opartego o art. 448 k.c. i dyrektywy utrzymania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, Sąd w sprawie niniejszej ocenił, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powoda jest kwota 70000 zł.

W toku postępowania pozwany wniósł o zbadanie kwestii przyczynienia się D. F. do powstania u niej obrażeń ciała w związku z wypadkiem.

Zgodnie bowiem z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, wynika, iż poszkodowana nie przyczyniła się w żaden sposób do zaistniałego zdarzenia i nie miała wpływu na jego skutki.

W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do pomniejszenia należnego powodowi zadośćuczynienia o stopień przyczynienia się jego żony do powstania szkody.

Sąd podzielił obie opinie biegłych, sporządzone w sprawie. Wydane one zostały przez osoby posiadające wiedzę specjalistyczną w swojej dziedzinie, kwalifikacje i doświadczenie. Są rzetelne i obiektywne. Stąd ustalenia w nich zawarte Sąd Okręgowy przyjął za własne.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od dnia 5 października 2018 roku – zgodnie z żądaniem pozwu. Sąd Okręgowy uznał, że wówczas pozwany dysponował już wszystkimi danymi niezbędnymi do określenia prawidłowej wysokości zadośćuczynienia i w tym terminie winien był wypłacić powodowi zadośćuczynienie w pełnej, należnej mu wysokości.

Roszczenie powoda powyżej zasądzonej kwoty, Sąd Okręgowy uznał za wygórowane i dlatego też oddalił je w pozostałej części, jak w pkt II. sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 i 102 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie, koszty przeprowadzonych w sprawie opinii wyniosły łącznie 5652,60 zł, co w całości zostało opłacone tymczasowo ze Skarbu Państwa. Powód wygrał w 70%, zaś pozwany w 30%. A zatem na powoda przypadają koszty opinii w 30%, czyli w kwocie 1695,78 zł (5652,60 zł * 30%).

Z uwagi na sytuację majątkową, zdrowotną i osobistą powoda Sąd Okręgowy z powyższego tytułu nakazał pobrać od powoda kwotę 1500 zł. Na poczet tej sumy zaliczył kwotę 1500 zł z zaliczki zapisanej w księdze sum na zlecenie Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Łomży - pod pozycją 500056938357. Zaś w pozostałym zakresie odstąpił od obciążania

go pozostałymi kosztami w sprawie na podstawie art. 102 k.p.c., jak w pkt III. sentencji wyroku. Na pozostałe koszty sądowe, od pobrania których Sąd Okręgowy odstąpił, składa się kwota 195,78 zł tytułem pozostałych kosztów opinii biegłych (1695,78 zł – 1500 zł) oraz kwota 750 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony (2500 zł * 30%).

Natomiast od pozwanego ubezpieczyciela, nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 706,82 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2019 roku poz. 785 ze zm.), jak w pkt IV. sentencji wyroku. Pozwany wygrał proces w 30%. W konsekwencji powinien do Skarbu Państwa z tego tytułu uiścić kwotę 3956,82 zł (5652,60 zł - 1695,78 zł).

Dodatkowo, powód został zwolniony od opłaty od pozwu co do kwoty 2500 zł, którą w 70% winna uiścić pozwana, to jest w kwocie 1750 zł (2500 zł * 70%). Suma kwot 3956,82 zł i 1750 zł to kwota 5706,82 zł, Przy czym kwotę tę do wysokości 4700 zł, wypłacić należy z zaliczki zapisanej w księdze sum na zlecenie pod pozycją 500056653328.

O kosztach należnych powodowi, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6208,72 zł, jak w pkt V. wyroku. Powód wygrał w 70%. Z uwagi na wynik sprawy, powodowi należał się zwrot 70% sumy następujących kwot: 2500 zł tytułem uiszczonej przez niego opłaty od pozwu, 5400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 952,60 zł tytułem kosztów biegłych (różnica pomiędzy kwotą 5652,60 zł a wpłaconą przez pozwanego zaliczką w kwocie 4700 zł) - łącznie 8869,60 zł. Na rzecz powoda należało zatem zasądzić kwotę 6208,72 zł (8869,60 zł * 70%).